

W rozegranym w minionym tygodniu 8. Turnieju Wspólnot i Ruchów Chrześcijańskich Wrocławia w halowej piłce nożnej drużyna Płomienia Pańskiego zajęła ostatecznie 9. miejsce. W walce o ćwierćfinał ulegliśmy minimalnie w rzutach karnych zespołowi Laboratorium Wiary 6:7. W regulaminowym czasie gry padł remis 2:2 i do rozstrzygnięcia potrzebne był aż dwie kolejki „jedenastek”.

Turniej zgromadził na starcie 21 zespołów wspólnot, zrzeszeń i organizacji chrześcijańskich. Jak co roku zawody był znakomitym miejscem rywalizacji sportowej, gdzie dominowały przede wszystkim zasady fair-play, wzajemna kultura i przyjaźń. Mimo wielu kontaktowych sytuacji, gdzie „aż trzeszczały kości” nie zabrakło uśmiechu i podanych sobie nawzajem dłoni.

Drużyna Płomienia Pańskiego, która wystąpiła jak dotąd we wszystkich edycjach Turnieju Wspólnot tym razem stanęła wobec poważnych kłopotów. Ponieważ nie udało się zebrać chętnych do gry w całości w naszej wspólnocie, w myśl zasady, że przyjaciele naszych przyjaciół są naszymi przyjaciółmi - zagraliśmy pod nazwą PŁOMIEŃ PAŃSKI I PRZYJACIELE zapraszając do gry naszych bliskich i znajomych.

I choć ekipa Płomienia została zebrana naprędce i nie było czasu na treningi i przygotowania wydaje się, że występy na parkiecie pokazały, że jest to chyba najsilniejszy zespół jaki kiedykolwiek wystawił Płomień Pański. Świadczą zresztą o tym wyniki i wysokie zwycięstwa. Po pokonaniu 5:0 Hagalliah (połączone reprezentacje Hallelujah i Agalliasis), również 5:0 Seminarium Duchownego i pechowej porażce 1:3 z Harcerzami awansowaliśmy do 1/8 finału i dzień później zmierzyliśmy się z solidną drużyną Laboratorium Wiary. Po niezwykle zaciętym meczu musieliśmy uznać jednak wyższość rywali, którzy lepiej wykonywali rzuty karne.

Dziękując naszym wspaniałym zawodnikom za godne reprezentowanie Płomienia Pańskiego, dziękujemy również wszystkich osobom z naszej wspólnoty, którzy włączyli się w organizację zawodów. W drużynie Płomienia zagrali: Jan Kazienko, Michał Doleczek, Łukasz Magnuszewski, Michał Krzywiecki, Krzysztof Zieliński, Krzysztof Pełka, Mateusz Krzywania, Mateusz Michalak, Marcin Zieliński i Patryk Skowron. Szczególne podziękowania dla Łukasza Magnuszewskiego, który zagrał ze złamanym palcem u nogi oraz Michała Krzywickiego – zdobywcy 3 goli.



Przy współudziale wszystkich zawodników skromne kierowanie drużyną dołączył, piszący te słowa Maciej Prochowski, a przy stoliku sędziowskim przez dwa dni pełne pracowali Nutka Górniak i Piotr Szpitalny. W przygotowania włączyła się również czynnie Małgosia Prochowska.

Całe zawody zakończyły się zwycięstwem obrońców tytułu, Duszpasterstwa Akademickiego

WAWRZYNY, które w finale pokonało zespół MMS Paulini 1:0.



To tyle o sportowym wymiarze tych znakomitych zawodów, który był oczywiście ważny i przyniósł wiele emocji, ale jak co roku równie ważne były także wszelkie pozasportowe wartości z jakimi zawsze się spotykamy na tym Turnieju. Spotkanie wielu wspólnot, organizacji i ruchów chrześcijańskich, wspólna modlitwa, wzajemny szacunek i wsparcie to znakomite przykłady integracji i przykładów czynienia dobra, a wszystko to na chwałę Pana Boga.